

1793 Potocki Sekretary Kopia listu...



K O P I A L I S T U

J A S N I E W I E L M O Z N E G O

S Z C Z E S N E G O

P O T O C K I E G O

GENERALA ARTYLERYI KORONNEY, DO JO. XCIA SUŁ-
KOWSKIEGO KANCLERZA W. KORONNEGO z PETERZ-
BURGA pod Dniem 13. Junji 1795. Roku piśanego

W tety zamianie nagłej okoliczności, i w tym Stanie nie-
szczęśliwym Oycyzny, nie wiem, jak mój Rapport, ad-
dresować, zdami się, że się omylić nie mogę, gdy Go addressuję
do JO. W. X. Mości, jako do Kanclerza na Czele Zagranicznych
Interesów z Prawa będącego. Chciej JO. W. X. Mość Go, czy
Królowi Jmci i Radzie, czy Seymowi przelożyć, i Stateczną
swoją racz Mnie zaszczyścić Łaską, wierząc że bydz nie prze-
stane.

K O P I A R A P P O R T U

Oycyzna choć nieszczęśliwa, Oycyzną bydz nie przedsta-
je, i sercu Cnotliwemu ukochaną jest zawsze, czyli Stan Jey
chluby jest przyczyną, czyli lzy wyciska. Widziałem jak czy-

ny nagłe i nieprzezorne Seymu przeszłego, zwracając niechęć przemocnych Sasiadow, zgubę Polfzcze gotowały, pragnąłem odwrócić cios śmiertelny od Oyczyzny Mojej w tym źródle, z którego lub zguba, lub ucalenie tylko wyniknąć mogło. Zguba w Składzie rzeczy, jaki był, była niechybna, ostrzegałem wcześniej, a na koniec odważyłem się na Czyn, któren ostatnią nadzieją się zdawał. Gdyby nadzieja niewiedła cnotliwey ufności, ocalić żądałem Oycyznę, oszczędzić pragnąłem Współziomków tych nawet, co Mnie bez przyczynnie prześladowali, nie miałem żadnego widoku dla Siebie, i swoich Ambicyi lub Zysku, Ofiarę z miłości Własney Oycyznie zrobiłem, aby ją tylko od zguby ochronić można.

Lecz Bóg, có kres trwania Narodom przeznaczą, usiłowania Nasze uczynił daremne, znikła nadzieja ocalenia Oycyzny, i wraz dzieło dobrą wiarą rozpoczętę z Rąk Moich wypadło.

NAYJASNIEYSZA KONFEDERACYA GENERALNA oddalić Mi się od Dworu tuteyszego pozwoliła, dawszy Mi zlecenie reprezentowania **NAYJASNIEYSZEY IMPERATOROWEY** Stanu Nieszczęśliwego pozostałej Części Polski, uczyniłem zadofyć temu zleceniu, i jaką odebrałem przez rękę JW. Graffa Zubowa Odpowiedź, donieść mam Sobie za powinność.

imo. Ze dobro i pomyślność Rzeczypospolitey interesować zawsze będzie **NAYJASNIEYSZĄ IMPERATOROWĄ**.

ado.

180. Ze względem długów Rzeczypospolitey, które na całość nie dawno Państw Swoich Zaciągnęła, znajduje słuszną rzeczą, aby tę część pozostawia Obywatelstwa Rzeczypospolitey nieobarczały, i te okoliczność, jako też względem handlowych układów, będzie miał Zlecenie JW. Ambasador de Sievers traktowania i ułożenia w czasie Seymu.

To niniejsze Doniesienie na wyjezdnym czynię, oddalając się dla Zyskania spokojności i Zdrowia, których los Nasz nie-
szczęśliwy Mnie pozbawia. Wszędzie, i zawsze, nigdy Polakiem
bydź nieprzeftanę. A w tym Stanie Nieszczęśliwym dla Imie-
nia Polskiego, jeśli Mi radzić jeszcze wolno, zdaje mi się, aby
się starać, o Konserwacyą Exystencyi choć uszczuploney nie-
zmiernie Polki, ponniąc na to, że początki Narodu Naszego
były jeszcze mnieysze, i aby trwał jeszcze Naród, czas zmie-
nia okoliczności, a te, raz jednym, drugi raz drugim są po-
myślnie.

Dań w Peterzburgu Dnia 2. Junji 1793.

13.

(Podpis) *Stanisław Szczesny Polocki S. A. Kor.*



XVIII-2. 1094

157
11-3-57